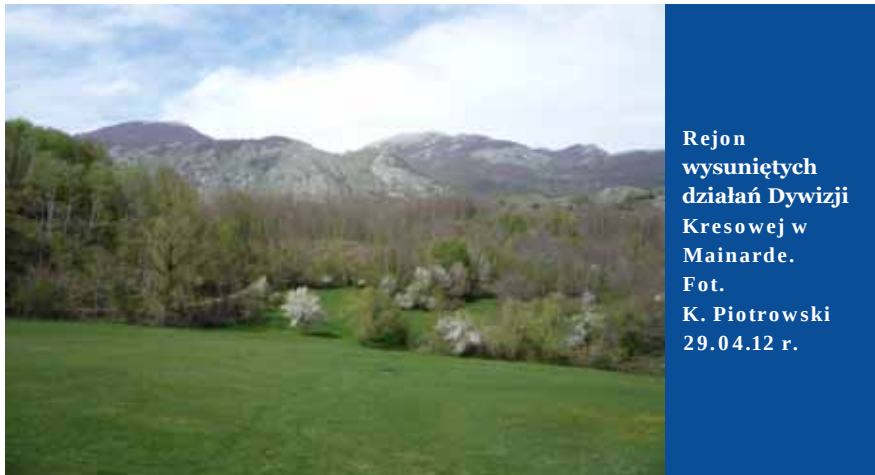


Polski Cmentarz Wojskowy w Acquafondata 1944-1945. Cz. I

Podczas trwającej bitwy o Monte Cassino oraz w najbliższym okresie po jej zakończeniu, poległych i zmarłych żołnierzy 2. Korpusu Polskiego chowano bezpośrednio na polu walki w masywie górskim stanowiącym przedmiot natarcia, jak i na specjalnie utworzonych cmentarzach prowizorycznych na najbliższym zapleczu frontu - dla 3. Dywizji Strzelców Karpackich w San Vittore del Lazio i 5. Kresowej Dywizji Piechoty w Acquafondata.



Rejon wysuniętych działań Dywizji Kresowej w Mainarde. Fot. K. Piotrowski 29.04.12 r.

Utrzymujące od października 1943 r. rejon miasteczka Acquafondata oddziały niemieckie wycofały się, w nocy z 12 na 13 stycznia 1944 r. z ostatnich pozycji obronnych na Monte Monna Casale i Monte Monna Acquafondata. Za nimi wkroczyły pododdziały 3. Dywizji Piechoty Algierskiej, mające następnie zadanie opanowania przyczółków w dolinie rzeki Rapido, na przedpolu masywu górskiego Monte Cassino – Monte Cairo. Podjęcie kolejnych działań operacyjnych w ramach toczonej walki o przełamanie szerokiego pasa obrony wojsk niemieckich na froncie cassińskim wymuszało konieczność stopniowego wprowadzania do bitwy nowych sił, wywierających nacisk na skonsolidowane i głębokie ugrupowanie linii obrony wojsk niemieckich. Kolejnymi oddziałami, które zastąpiły siły Francuskiego Korpusu Ekspedycyjnego i przejęły jego dotychczasowy odcinek natarcia były jednostki Korpusu Nowozelandzkiego. Oddziały gen. Bernarda Freyburga w marcu 1944 r. objęły od wojsk francuskich ważny strategicznie płaskowyż (ok. 900 m n.p.m.) przy Acquafondata wraz z wychodzącymi z niego dwiema arteriami – drogą prowadzącą do doliny Rapido i sąsiednim nowo wybudowanym przez saperów szlakiem, poprzez Vallone del Inferno nazywanym przez pierwszych zdobywców Ravin de l’Inferno,

Prowadzone ogólne przygotowania do kolejnej fazy bitwy o kryptonimie operacji Diadem i podjęcie decyzji udziału w niej 2. Korpusu Polskiego sprowadziło do Acquafondata w kwietniu 1944 r. pierwszych żołnierzy polskich z 5. Kresowej Dywizji Piechoty, zamykając północny sektor uderzeniowy na całej długości odcinka frontu sięgającego od Morza Tyrreńskiego.

najbliższej okolicy Acquafondata w miasteczku Casalassinense, leżącym na trasie łączącej z zapleczem przyfrontowym pozostał cmentarz prowizoryczny dla żołnierzy biorących udział we wcześniejszych walkach na tym odcinku. Pochowanych

było tam ponad trzystu żołnierzy francuskich i północnoafrykańskich ze składu 3. Dywizji Piechoty Algierskiej, poległych od stycznia do kwietnia 1944 roku. W późniejszym okresie szczątki żołnierskie z Casalassinense przeniesiono na Francuski Cmentarz Wojenny w Venafro.

Prowadzone ogólne przygotowania do kolejnej fazy bitwy o kryptonimie operacji Diadem i podjęcie decyzji udziału w niej 2. Korpusu Polskiego sprowadziło do Acquafondata w kwietniu 1944 r. pierwszych żołnierzy polskich z 5. Kresowej Dywizji Piechoty, zamykając północny sektor uderzeniowy na całej długości odcinka frontu sięgającego od Morza Tyrreńskiego. W tym sektorze współdziałanie osłone we dla Korpusu Polskiego powierzono 2. Dywizji Nowozelandzkiej, która również korzystała z północnej skrajnej arterii przechodzącej przez Acquafondata.

Kresowa walczy w Italii

Żołnierze 5. Kresowej Dywizji Piechoty



Widok na zniszczone miasteczko Acquafondata z drogi do Viticuso. M. Wańkowicz „Bitwa o Monte Cassino”, Rzym 1945

pod dowództwem gen. Nikodema Sulika przybyli z Egiptu do włoskiego portu Tarent morskim transportem rzutu głównego 21 lutego 1944 r. i w zespole rzutu likwidacyjnego w niecały miesiąc później 16 marca. W najbliższym okresie poprzedzającym IV bitwę o Monte Cassino pododdziały 5. KDP zostały skierowane na odcinek frontu ustabilizowanego w czasie walk zimowych 1943-44 r. na styku regionów Molise-Lacijum, celem utrzymania obronnego sektora Mainarde, opartego na zapleczu o koryto rzeki Volturno i ważną strategicznie na tym odcinku szosę nr 85.

Objęcie stanowisk obronnych w Mainarde przez wysunięte bataliony 13. i 15. z 5. Wileńskiej Brygady Piechoty oraz wspierający je na tym odcinku 17. Lwowski Batalion Strzelców (z 6. LBP) zbliżyło oddziały polskie do położonego kilka kilometrów na południe miasteczka Acquafondata i miało na celu ubezpieczenie ugrupowania oddziałów własnych przed spodziewanym atakiem wojsk niemieckich.

Stanowiska 13., 15. i 17. batalionów w Mainarde były oparte na przedpolu o źródła rzeki Rapido i na zapleczu o wspominaną M. Monna Casale wraz z miasteczkiem Acquafondata oraz w kierunku półn.-wsch. o głębokie ugrupowanie macierzystej dywizji w osi miasta Isernia. Wobec wysuniętego polskiego ugrupowania obronnego zakładano ewentualne niemieckie kontryderżenia z kierunku miasta Atina w opar-

ciu o szosę łączącą się z wysuniętym na pierwszą linię miasteczkiem San Biagio Saracinisco. Rejon Mainarde, otoczony wysokimi wzgórzami masywu Apeninu odgrywał więc bardzo ważną strategicznie rolę dla całego ugrupowania wojsk sprzymierzonych na centralnym odcinku frontu. Położone zaś w najbliższym sąsiedztwie miasteczko Acquafondata wraz z przechodzącą przez nie drogą pomiędzy Venafro a doliną rzeki Rapido wymagało bezwzględnej osłony na północno-wschodnim odcinku. W ramach przygotowań do kolejnej operacji, stopniowo w przedziale 8-17 kwietnia, oddziały 5. KDP zastąpiły siłami 10. Korpusu Brytyjskiego i skierowano je celem rozbudowania zaplecza bazowego opartego o płaskowyż miasteczka Acquafondata i Viticuso oraz w wąwozie Inferno. Od 24 kwietnia 1944 roku dla żołnierzy Dywizji Kresowej rozpoczynały się intensywne przygotowania do planowanej operacji i przez Acquafondata na wysunięty odcinek w przeciwnym kierunku wprowadzano skrycie do

Gorzka konieczność

Rozległy teren pola bitwy w masywie górskim Monte Cassino – Monte Cairo oraz ogólne ograniczenia komunikacyjne sprawiły, iż koniecznym było wybranie kilku wysuniętych miejsc zbiorowego pochówku dla poległych żołnierzy polskich, gromadzących do kilkudziesięciu ofiar w każdym przypadku z osobna. Dla Dywizji Karpackiej takie miejsca zlokalizowano w okolicy Domku Doktora (Batalionowy Punkt Opatrunkowy), Bramki poniżej wzg. 593 oraz na pln. – zach. stoku wzg. Monte Maggio. Tymczasem zbiorowe mogiły dla poległych żołnierzy Dywizji Kresowej zlokalizowano w pasie jej natarcia na Żbiku oraz w najbliższej okolicy Domu Sanitarnego (Wysunięty Punkt Opatrunkowy) poniżej dolnego wlotu na Drogę Polskich Saperów.

Wobec zakładanych strat żołnierskich, dowódcy 3. DSK gen. Bronisław Duch oraz 5. KDP gen. Nikodem Sulik otrzymali ogólne zadanie przygotowania cmentarzy dywizyjnych na najbliższym zapleczu frontu przy głównych arteriach przepływu



Patrol Karpackich znoszący poległych ze wzgórza 593. Fotografia wykonana przy Domku Doktora. Zbiory autora

oddziałów i materiałów wprowadzanych do bitwy. Założono przy tym, że najodpowiedniejsza lokalizacja tych miejsc powinna znaleźć się w polskim sektorze operacyjnym w nieznacznej odległości od Głównych Punktów Opatrunkowych (GPO) obu dywizji i poza zasięgiem ognia artylerii niemieckiej. Ważnym czynnikiem wyboru lokalizacji cmentarzy polowych była też ich bezpośrednia styczność z głównymi arteriami dywizyjnymi przystosowanymi do przepływu ciężarówek i bantamów (lekkich samochodów wielozadaniowych willys) mających przewozić poległych w bitwie żołnierzy.

Ze względu na zorganizowanie GPO dla Dywizji Kresowej w wąskim wąwozie Inferno Track, jedyną odpowiednią i najbliższą lokalizacją dla cmentarza mogącego pomieścić zakładanych ok. pięciuset mogił był płaskowyż znajdujący się w najbliższej styczności z miasteczkiem Acquafondata. Ten rozległy teren przecinała droga stanowiąca zarazem odcinek głównego szlaku dywizyjnego prowadzącego na pierwszą linię frontu i najbliższe zaplecze bazowe (przez Casalassinense i Pozzilli) do Venafro. Właśnie na płaskowyżu przy Acquafondata w maju 1944 roku usytuowano cmentarz 5. Kresowej Dywizji Piechoty, na którym dokonywano pochówku również żołnierzy 2. Brygady Pancерnej.

Równocześnie podjęto prace budowy cmentarza polowego dla poległych żołnierzy 3. Dywizji Strzelców Karpackich w miasteczku San Vittore del Lazio, gdzie zor-



Kopanie pierwszych mogił dla żołnierzy polskich przez mieszkańców Acquafondata. Maj 1944 r. Zbiory IPMS

ganizowany był również GPO dla pododdziałów tej jednostki. Cmentarz prowizoryczny Dywizji Karpackiej umiejscowiono w sąsiedztwie kościołka Santa Maria del Soccorso (zwanego też San Sebastiano) i w jednoczesnej styczności z głównym szlakiem dywizji prowadzącym z Venafro do doliny Rapido. Na cmentarzu 3. DSK w San Vittore del Lazio dokonywano również pochówku żołnierzy 2. Bryg. Pancерnej ze składu 4. Pułku Panc. poległych w pierwszej fazie bitwy o Monte Cassino oraz z 6. Pułku Panc. poległych w bitwie o Piedimonte San Germano.

Dla umierających rannych żołnierzy transportowanych w sztafecie z pola walki poprzez BPO, WPO i GPO do bazowego 6. Szpitala Wojennego w Venafro oraz 3. i 5. Sanitarnych Ośrodków Ewakuacyjnych

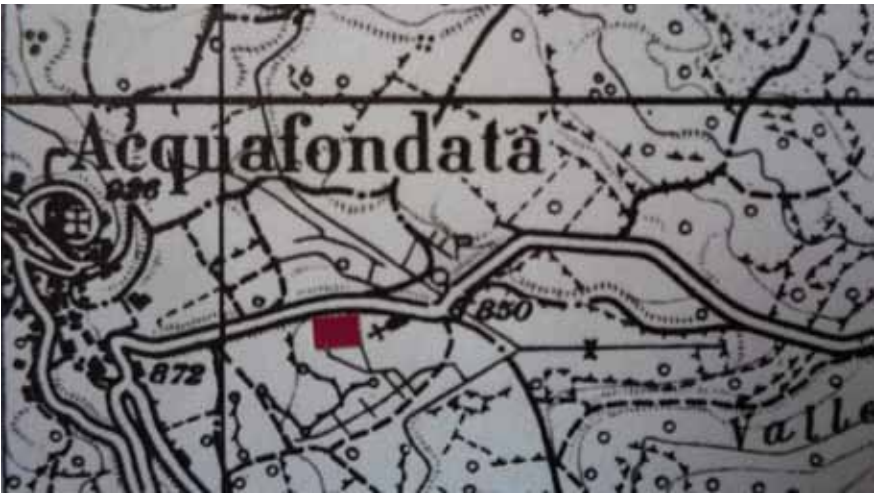
(SOE/CCS w rejonie Venafro – Pozzilli) utworzono dodatkowo tymczasowy cmentarzyk przyszpitalny. Nadmienić również warto, że na wymienionych miejscach prowizorycznego pochówku w Acquafondata i San Vittore del Lazio umieszczono również mogiły żołnierzy z jednostek poza dywizyjnych wchodzących w skład 2. Korpusu Polskiego, poległych lub zmarłych podczas bitwy i po jej zakończeniu.

Oddzielną kwestią były pochówki umierających żołnierzy jednostek liniowych ranionych podczas bitwy o Monte Cassino wysyłanych transportami na głębokie zaplecze armijne do szpitali wojennych w Campobasso, Casamassima, Palagiano i innych. Wobec dużych odległości pomiędzy frontem a zapleczem szpitalnym (głównie w rejonie Apulii), umierających od ran żołnierzy chowano tutaj na powstałym w Casamassima Polskim Cmentarzu Wojskowym.

Dodatkowo pamiętać trzeba o rannych w bitwie żołnierzach przemieszczanych kolejno z wymienionych szpitali wojskowych do innych szpitali i sanatoriów na wymagane dłuższe specjalistyczne leczenie i rekonwalescencję. Zdarzały się tutaj przypadki odsyłania rannych do szpitali w Afryce i do Wielkiej Brytanii, gdzie występowała również umieralność na skutek odniesionych ran w przedziale wielu miesięcy a nawet lat od zakończenia bitwy o Monte Cassino. Oznacza to, iż trudno jest w rzeczywistości ustalić ostateczną liczbę poległych i zmarłych polskich żołnierzy walczą-

w okolicy miasteczka Caira. II rzut związany był bezpośrednio z głównymi miejscami pochówku żołnierzy jednostek korpusnych w rejonach lokalizacji GPO obu dywizji, tj. cmentarza 5. KDP w Acquafondata i cmentarza 3. DSK w San Vittore del Lazio.

Przenoszenia poległych żołnierzy polskich z masywu górskiego Monte Cassino – Monte Cairo dokonywano przez specjalnie skoordynowany transport pieszy (wstępnie) i kołowy ze względu na około dwudziestokilometrowe odległości oddalenia cmentarzy dywizyjnych w Acquafondata i San Vittore del Lazio od pola walki. Bezpośredniego wyszukiwania i znoszenia poległych do punktów zbiornych dokonywały wyznaczone patrole z jednostek liniowych 2. KP oraz pomocniczo żołnierzy włoskich. Podczas trwającej bitwy, przejęcia znoszonych poległych podejmowali się w ramach swych zadań żołnierze kompanii transportowych obsługujących zaopatrzenie w materiały wysuniętego odcinka frontu. Po wylądowaniu ładunku kierowcy przyjmowali ciała poległych z rozkazem natychmiastowego przewiezienia ich do punktów cmentarnych. Transport poległych żołnierzy polskich z masywu wzgórz cassińskich prowadzono jedynymi szlakami poprzez dolinę Rapido, gdzie rozdzielenie komunikacyjne dla Dywizji Kresowej



Lokalizacja cmentarzy dywizyjnych 5. KDP w Acquafondata (arkusz Filignano, 1:25 000) i 3. DSK w San Vittore del Lazio (arkusz Cassino, 1:25 000) - opracowane na podstawie map z 1942 r. ze zbioru autora.

„Wychodzę za próg, mijając zmarłych. Żyli jeszcze w nocy i kurtuazyjnie ustępowali sobie wzajemnie: Niech doktor jego wpierw opatrzy, on ciężiej ranny... Teraz leżą z nogami powiazanymi drutem – tak wygodnie będzie. Tak wiciną wiązać spalwiane drzewo... Czulem potrzebę klęknąć przy drodze i zmówić „Wieczne odpocznienie” i prosić o „Światłość wiekuistą” tym spętanym nogom i wiem, że prosilibym o zadośćuczynienie całemu memu narodowi.”

(z relacji Melchiora Wańkowicza pozostawionej podczas wizyty w Domu Sanitarnym pod Caira) M. Wańkowicz, Bitwa o Monte Cassino, Rzym 1945

następowało w miasteczku Portella, skąd prowadzono je następnie Piekelnym Wąwozem (Inferno Track) na cmentarz w Acquafondata. Z kolei transport poległych żołnierzy Dywizji Karpackiej po przekroczeniu doliny rzeki Rapido kierowano przez San Michele i Cervaro na cmentarz w San Vittore del Lazio.

III rzut cmentarny, podczas operacji Honker, dotyczył tymczasem pochówku zmarłych od ran bitewnych w rejonie 6. Szpitala Wojennego w Venafro i znajdujących się tam szpitalnych czołówek medycznych. Kwestia ta obejmowała również szpitale wojenne na głębokim zapleczu frontu. Szczegółowe kwestie i zadania z tym związane podlegały bezpośrednio Komendantom Placu przy każdym szpitalu i czołówce medycznej.

Krzysztof Piotrowski

Powyższy artykuł dedykuję niespełna rocznemu Władzowi Kapturskiemu, który wraz z Rodzicami z Polski przybył do autora w czasie powstawania powyższego tekstu i wspólnie z jego synkiem Jasiem odwiedził groby poległych polskich żołnierzy na Monte Cassino w dniu Wszystkich Świętych.



Włoscy żołnierze znoszący z Widma poległych z Dywizji Kresowej. Fotografia wykonana na Gardzieli 19.05.44 r. Zbiory autora

Polski Cmentarz Wojskowy w Acquafondata 1944-1945. Cz. II

Podczas trwającej bitwy o Monte Cassino oraz w najbliższym okresie po jej zakończeniu, poległych i zmarłych żołnierzy 2. Korpusu Polskiego chowano bezpośrednio na polu walki w masywie górskim stanowiącym przedmiot natarcia, jak i na specjalnie utworzonych cmentarzach prowizorycznych na najbliższym zapleczu frontu - dla 3. Dywizji Strzelców Karpackich w San Vittore del Lazio i 5. Kresowej Dywizji Piechoty w Acquafondata.



Groby poległych żołnierzy polskich na płaskowyżu przy Acquafondata. Zbiory IPMS

dokończenie artykułu z numeru 19/2013

Na zawsze we włoskiej ziemi

Przygotowanie cmentarzy i innych miejsc tymczasowego pochówku poległych, w tym pojedynczych mogił powierzono żołnierzom z jednostek biorących udział w bitwie oraz pomocniczo ludności miejscowej. Pogrzeby i msze żałobne odprawiano zgodnie z wyznaniem poległych, w czym pomocna była ewidencja kwatermistrzowska. W bezpośrednich odczytach kierowano się też danymi umieszczanymi na nieśmiertelnikach żołnierskich. Krzyże i tablice imienne na indywidualnych mogiłach żołnierskich wykonywano w możliwym dostępnym zakresie, umieszczając na nich podstawowe dane poległych. Dodatkowe przyozdabianie mogił wykonywane było głównie przez kolegów poległego żołnierza, często z dodatkowym umieszczeniem danych ewidencyjnych i informacyjnych w puszkach po prowiancie lub butelkach pozostawianych na mogiłach (widoczne na zachowanych zdjęciach archiwalnych).

Powszechnie dostępnym a zarazem trwałym materiałem, na którym zapisywano dane informacyjne były korpusy łusek artyleryjskich. Wykonywano z nich m.in. nagrobne krzyże maltańskie (Acquafondata) oraz przeznaczano je jako flakony na kwiaty. Niektóre z mogił żołnierskich ozdabiane były wyjątkowym nakładem pracy i np. grób por. Stefana Bortnowskiego w Acquafondata uwieńczono krzyżem wykonanym z fragmentu gąsienicy transportera opancerzonego Carrier. Z kolei na cmentarzu w San Vittore del Lazio

ozdobiono kilka mogił poległych żołnierzy 2. Bryg. Panc. fragmentami gąsienicy czołgu Sherman oraz inne mogiły krzyżami z łusek dział czołgowych i artyleryjskich.

Ciała poległych żołnierzy chowano głównie zawinięte w koce oraz w nielicznych przypadkach w trumnach. Na obu cmenta-

Cmentarze polowe Dywizji Karpackiej i Dywizji Kresowej wypełniały swą funkcję przez ponad rok począwszy od maja 1944 r. Wstępna idea utworzenia jednego wspólnego cmentarza wojennego dla poległych polskich żołnierzy w bitwie o Monte Cassino zrodziła się jeszcze podczas trwających walk.

rzach dywizyjnych w zdecydowanej większości przeważały proste mogiły z drewnianymi krzyżami. W Acquafondata umieszczono również centralny wysoki drewniany krzyż o wysokości około ośmiu metrów i rozpiętości ramion na trzy metry. Podobnie było w San Vittore del Lazio, zanim żołnierze z plutonu warsztatowego wykonali trwały krzyż z korpusów łusek artyleryjskich. Na cmentarzu Dywizji Karpackiej,

pierwotny, centralnie umieszczony krzyż drewniany mierzył ok. 5 metrów wysokości o rozpiętości ramion około trzech metrów. Cmentarze dwóch polskich dywizji zostały ogrodzone (w Acquafondata drewnianym płotem a w San Vittore del Lazio siatką stalową) wykonano przy wejściach na nie drewniane bramy. Nad bramą cmentarza w Acquafondata umieszczono napis POLSKI CMENTARZ WOJSKOWY 5 KRESOWEJ DYWIZJI PIECHOTY, a w San Vittore del Lazio malowaną drewnianą tablicę z napisem CMENTARZ WOJENNY WAR CEMETERY wraz z oznaką 3. Dywizji Strzelców Karpackich.



Zbliżenie na wybrane mogiły w Acquafondata. Krzyż metalowy na mogile kanoniera Leona Zujko oraz z lewej (z zawieszonym metalowym wieńcem) por. Zbigniewa Paciorka z Pułku Ułanów Karpackich – uwagi ze studiów autora. Fotografia zbiory IPMS

Ich imiona zapisane będą na wieki

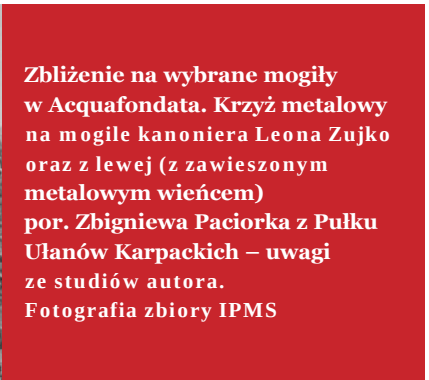
Cmentarze polowe Dywizji Karpackiej i Dywizji Kresowej wypełniały swą funkcję przez ponad rok począwszy od maja 1944 r. Wstępna idea utworzenia jednego wspólnego cmentarza wojennego dla poległych polskich żołnierzy w bitwie o Monte Cassino zrodziła się jeszcze podczas trwających walk. General Władysław Anders już 20 maja 1944 r. nakazał odczytanie rozkazu przed frontami wszystkich jednostek biorących udział w bitwie o konieczności budowy monumentalnego polskiego cmentarza wojennego u stóp Klasztoru Montecassino. W tym celu należało podjąć odpowiednie działania, by uzyskać zgodę władz kościelnych i cywilnych, co nastąpiło w niedługim czasie. Włoski książę Umberto I przekazał gen. Andersowi stanowisko króla Włoch Vittorio Emanuele III di Savoia wraz ze zgodą na wzniesienie polskiego cmentarza wojennego, a Klasztor Montecassino oddał Polakom w wieczystą dzierżawę obszer-ny teren na południowych stokach Monte Calvario (593) w najbliższej styczności Opactwa Benedyktynów.

Po wydaniu kolejnych pozwoleń władz kościelnych i wojskowych w początkach 1945 r. rozpoczęto kilkumiesięczne ekshumacje szczątków żołnierskich na cmentarzach w Acquafondata i San Vittore del Lazio oraz innych miejscach pochówku nad rzekami Sangro, Volturmo i Garigliano. Stopniowo ekshumowane szczątki poległych polskich żołnierzy przewożono transportem kołowym na nowo wznoszony Polski Cmentarz Wojenny na Monte Cassino, którego uroczystego odsłonięcia i poświęcenia dokonano 1 września 1945 roku.

Pamięć

Wspomnienie o polskim cmentarzu w Acquafondata i wojennej historii tego miejsca pozostały w pamięci wielu świadków. W miejscu byłego cmentarza wnie-

siono kapliczkę Santa Maria i zasadzono szkółkę drzewek, by zatrzymać w czasie gorzkie wspomnienie o poległych daleko od ich ojczyzny żołnierzach polskich. Pozostawiony w miejscu cmentarza 5. Kresowej Dywizji Piechoty krzyż z mogiły por. Bortnowskiego przeniesiono tymczasem na rozwidlenie dróg zwane Miglio i później stał się on załącznikiem wyjątkowej inicjatywy jednego z wojennych mieszkańców tego miasteczka. W połowie lat 90. Dzięki staraniom Romano Neri (w 1944 r. szesnastoletniego chłopca, pomagającego przy kopaniu mogił dla poległych polskich żołnierzy) we współpracy z Ogniskiem Polskim w Turynie pod ówczesnym prze-



Pancerne Skorpiony z autorem na terenie byłego cmentarza 5. Kresowej Dywizji Piechoty. 22.05.11 r. Fot. archiwum autora.

wodnictwem weterana walk Mieczysława Rasieja podjęto dzieło upamiętnienia obecności polskich żołnierzy w Acquafondata. Przychylnym miejscowym władz, w tym burmistrza Antonio di Meo oraz szerokie zaangażowanie lokalnej społeczności, już w rok po podjęciu inicjatywy w dniu 18 maja 1996 r. zaowocowało uroczystym odsłonięciem i poświęceniem pomnika ku czci poległych żołnierzy polskich. Projekt pomnika wykonał arch. Pietro Rogacień, syn żołnierza 2. Korpusu Polskiego. Pomnik ma formę wapiennego cokołu zwieńczonego krzyżem z gąsienic transportera opancerzonego Carrier, wykonanego w 1944 roku przez podkomendnych por. Stefana Bortnowskiego. Na płaskowyżu u stóp miasteczka Acquafondata, dokładnie w miejscu, gdzie zlokalizowany był cmentarz polowy Dywizji Kresowej wzniesiono tymczasem drewnianą kapliczkę autorstwa Domenico Palumbo, w którą wkom-



Pogrzeb w Acquafondata płk. Władysława Kamińskiego i płk. Wincentego Kurka – uwagi ze studiów autora. Fotografia ze zbiorów IPMS



Pomnik – Krzyż ku czci poległych żołnierzy polskich w Acquafondata. Fot. autor 22.05.11 r.

ponowano kopię obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej podarowanego dla turyńskiego Ogniska Polskiego przez Jana Pawła II. Oryginał obrazu podarowany został jednocześnie przez władze turyńskiego stowarzyszenia kościołowi parafialnemu w Acquafondata. Od 1996 r. Acquafondata w



Cmentarz 5. Kresowej Dywizji Piechoty podczas uroczystej mszy żałobnej na zakończenie bitwy o Monte Cassino. Zbiory K. Piotrowski

miesiącu maju stała się miejscem corocznych odwiedzin pielgrzymy polskiego wspominającego wraz z mieszkańcami tego miasteczka obecność żołnierzy polskich na tej ziemi w 1944 i 1945 roku.

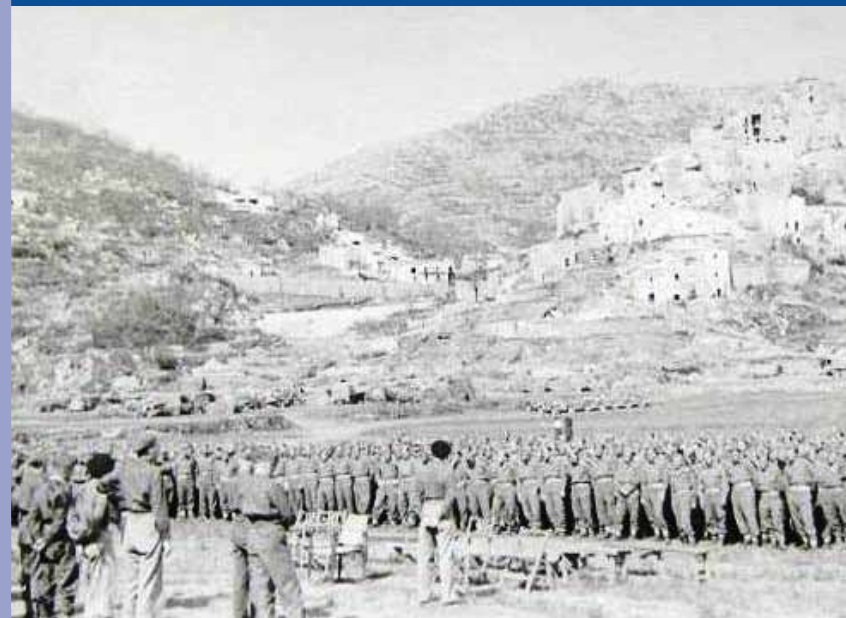
ŻOŁNIERZE 5 KRESOWEJ DYWIZJI PIECHOTY PRZEMOCĄ Z OJCZYZNY WYZUCI POPRZEC WIEZIENIA, OBOZY, TUNDRY SYBIRU, PUSTYNIE, MORZA W MARSZU DO POLSKI STOCZYLI TU 7 – DNIOWY BÓJ 503 POLEGŁO, 1531 RANY ODNIOSŁO (napis na Pomniku Dywizji Kresowej umieszczony w masywie górskim Monte Cassino – Monte Cairo na wzgórzu 575).

Krzysztof Piotrowski



General Władysław Anders wizytujący mogiły poległych w Acquafondata. Zbiory K. Piotrowski

ACQUAFONDATA - VITICUSO



Nabożeństwo z udziałem gen. Władysława Andersa i żołnierzy 17. Lwowskiego Batalionu Strzelców przed bitwą o Monte Cassino. Viticuso, 7 maja 1944 r. Fot. zbiory K Piotrowski.



Cmentarz prowizoryczny 3. DSK w San Vittore del Lazio. Zbiory prof. Wojciech Narębski